

Iwona Żuraszek-Ryś

Uniwersytet Zielonogórski

## NAZWY TKANIN WSCHODNIEGO POCHODZENIA W OSIEMNASTOWIECZNEJ POLSZCZYŹNIE (NA PRZYKŁADZIE MATERIAŁU Z DWÓCH INWENTARZY SKARBCA ARCHIKATEDRALNEGO KOŚCIOŁA ORMIAŃSKIEGO WE LWOWIE)



Przyjmuje się, że polszczyzna jest językiem w znacznym stopniu nasyconym zapożyczeniami. Jak pisał Bogdan Walczak: „wpływy obce w języku są nieuchronnym wynikiem wymiany dóbr materialnych i duchowych między narodami, muszą więc towarzyszyć wszelkim rodzajom trwalszych kontaktów między środowiskami różnojęzycznymi”<sup>1</sup>.

Świadectwem takich kontaktów są na przykład funkcjonujące w polszczyźnie zapożyczenia z języków Wschodu muzułmańskiego, czyli języka arabskiego, perskiego, tureckiego i tatarskiego, określane też orientalizmami<sup>2</sup>.

Początku kontaktów ze Wschodem, a tym samym i zapożyczeń orientalnych w polszczyźnie, zdaniem Aliny Mrozowskiej, należy upatrywać już w średniowieczu: „pierwszych śladów zapożyczeń należy szukać wcześniej, w średniowiecznej łacinie,

---

<sup>1</sup> B. Walczak, *Kontakty polszczyzny z językami niesłowiańskimi*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 527.

<sup>2</sup> Orientalizm to ‘1. zwrot, konstrukcja składniowa świadcząca o wpływach orientalnych; wyraz przejęty z języków orientalnych [...]; 2. to, co wschodnie, charakterystyczne dla ludzi Wschodu, ich kultury, obyczajów itp.; charakter orientalny, cecha orientalna’ (*Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1963, t. V, s. 1089, dalej: SDor). Na podstawie tej definicji oraz innych funkcjonujących w literaturze przedmiotu (por. np. ‘wyraz zapożyczony z jęz. wschodnich, głównie z jęz. tureckiego’ – *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 237) można przyjąć, że w ujęciu językoznawczym orientalizm to przede wszystkim wyraz zapożyczony z języków orientalnych. Warto przy okazji zwrócić uwagę na inne znaczenie tego pojęcia. Według Edwarda W. Saida „orientalizm to zachodni sposób dominowania, restrukturyzowania i posiadania władzy nad Orientem” (E.W. Said, *Orientalizm*, przeł. Monika Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005, s. 31).

którą posługiwano się przy sporządzaniu dokumentów, raportów czy rachunków”<sup>3</sup>. Z kolei Tadeusz Majda opowiadał się za wiekiem XIII:

Zapózyczenia z języków tureckich, a za ich pośrednictwem także perskich i arabskich, przenikały do języka polskiego na ogół bezpośrednio. Najstarsza droga prowadziła z Azji Środkowej i Krymu (pożycзки z języków tureckich grupy kipczackiej), i to poczynając od XIII wieku dzięki kontaktom Polski z Mongołami i Tatarami<sup>4</sup>.

Niewątpliwie najwięcej wyrazów obcych wschodniego pochodzenia, na co wskazuje większość badaczy<sup>5</sup>, przeniknęło do polszczyzny w XVII wieku. Było to związane z ożywieniem kontaktów politycznych oraz handlowych ze Wschodem, głównie państwem Osmanów, i tzw. orientalizacją<sup>6</sup>, która dotyczyła pewnych dziedzin kultury materialnej, np. ubiorów, uzbrojenia czy przyozdabiania wnętrz. W tym czasie towarem niezwykle cennym i pożądanym były tkaniny. Jak pisał Tadeusz Majda:

Dzięki ożywionemu importowi tkanin wschodnich z imperium osmańskiego i z Krymu były one w Polsce bardzo rozpowszechnione. Wysoka jakość złotogłówów, brokatów, aksamitów oraz bogaty i barwny zestaw kolorystyczny i dekoracyjny sprawiały, że tkaniny wschodnie były poszukiwane nie tylko przez szlachtę, ale także przez bogate mieszczaństwo<sup>7</sup>.

Andrzej Dziubiński stwierdził nawet, że: „tkaniny i wyroby tekstylne w przywozie z Turcji zajmowały – obok kobierców, skór i korzeni – naczelne miejsce”<sup>8</sup>.

Przedmiotem opisu w niniejszym artykule postanowiono uczynić nazwy tkanin wschodniego pochodzenia<sup>9</sup> funkcjonujące w osiemnastowiecznej polszczyźnie. Co prawda, jak już wcześniej sygnalizowano, najwięcej zapożyczeń orientalnych pojawiło się w języku polskim w XVII wieku, ale jeszcze w XVIII wieku były one dość żywotne. Materiał badawczy pozyskano z dwóch inwentarzy, gdyż tego typu źródła

<sup>3</sup> A.B. Mrozowska, *Nazwy ubiorów wschodniego pochodzenia w języku polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 505.

<sup>4</sup> T. Majda, *Nazwy tkanin wschodniego pochodzenia w języku polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 499.

<sup>5</sup> Na przykład Zenon Klemensiewicz pisał: „Główna fala orientalizmów wpłynęła w XVII w.” (Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, wyd. 7, Warszawa 1999, s. 348).

<sup>6</sup> Orientalizacja ‘nadawanie komu lub czemu cech orientalnych; orientalizowanie; uleganie wpływom orientalnym [...]. Była to niejako nagła orientalizacja smaku polskiego – zwyciężona i upokorzona Turcja wywarła w przeciągu kilku lat więcej wpływu na fizjonomię obyczajową szlachty, aniżeli przez setki lat wywierała groźna i zwycięska’ (SDor V 1089).

<sup>7</sup> T. Majda, *op. cit.*, s. 500.

<sup>8</sup> A. Dziubiński, *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI-XVIII wieku*, Wrocław 1998, s. 156.

<sup>9</sup> Odwołuję się do terminologii zaproponowanej przez Ananiasza Zajączkowskiego w publikacji: A. Zajączkowski, *Studia nad zapożyczeniami orientalnymi w języku polskim*, [w:] *Studia orientalistyczne z dziejów słownictwa polskiego*, Wrocław 1953, s. 19.

stanowią jeden z najlepszych dowodów świadczących o orientalizacji, o czym pisała na przykład Mirosława Zakrzewska-Dubasowa<sup>10</sup>.

Analizowane dokumenty to inwentarze skarbcza archikatedralnego kościoła ormiańskiego we Lwowie, spisane w języku polskim i przechowywane obecnie w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (pierwszy pod sygn. 1737/II, a drugi – 1740/II).

1. *Regestr tak srebra kościelnego różnego, jako i aparatów skarbcza w zakrystyey zostających pod dyspozycją xiędza Jana Augustynowicza, zakrystyana kościoła katedralnego ormiańskiego lwowskiego, 1701 die 29 Martii po rewizyey uczynionej oddany* (dalej: R) oraz

2. *Splendor archikatedralnego kościoła lwowskiego ormiańskiego tak w srebrze, aparatach, lichtarzach i innych ornamentach w skarbcu zostających 1756 wypisany* (dalej: S).

Treść obu zabytków dotyczy opisu różnorodnych elementów ruchomych wyposażenia świątyni. Wśród przedstawionych rzeczy znalazły się między innymi naczynia liturgiczne (np. kielichy, pateny), urządzenia ołtarza (np. krucyfiksy, lichtarze), paramenty<sup>11</sup>, czyli sprzęty kościelne służące do okrywania ołtarza (np. antepedium) lub okrywania aparatów kościelnych (np. welum, bursa), szaty kapłańskie (np. alba, kapa), a także przedmioty sukienne (np. baldachimy i chorągwie).

Określenia tkanin, które uczyniono przedmiotem rozważań w niniejszym opracowaniu, pojawiły się w charakterystykach wielu rzeczy znajdujących się w skarbcu, zwłaszcza jednak w opisach:

- 1) różnorodnych elementów stroju liturgicznego i ubiorów noszonych przez księży:
  - okryć wierzchnich, np. dalmatyka, kapa, ornat, tunicela: *1 Para Dalmatyk Czarnych Adamaszkowych/ Z pafamonem karmazynowym* (R 9r), *1 Kapa Adamaszkowa Wiszniowa Z Zielonemi/ Listwami y Z Czytem* (R 5v), *1 Ornat Dybowy galonem Złotym/ obwiedziony N° 18 Litt: S* (S 20), *2 Par Tuniceli Kitaykowych Czerwo/ nich* (S 13);
  - okryć spodnich, np. alba: *1. Alba z Kwiatkami na Kitaycie od/ P. Dominika Bogdanowicza* (S 75);
  - przybrań głowy, np. infuła: *1. Infuła Lamowa Zułta* (S 11);

<sup>10</sup> Mirosława Zakrzewska-Dubasowa pisała, że: „Najwięcej dowodów świadczących o orientalizacji kultury polskiej dostarczają inwentarze, umowy przedślubne, sprawy sądowe” (M. Zakrzewska-Dubasowa, *Ormianie w dawnej Polsce*, Lublin 1982, s. 176).

<sup>11</sup> Paramenty (łac. *paramenta*), szaty liturg. używane podczas sprawowania → Eucharystii i in. czynności liturg., obecnie w Kościele kat. zalicza się do nich m.in. → albę, → cingulum, → dalmatykę, → humerał, → kapę, → komżę, → mitrę, → ornat, → paliusz, → stułę i → welon; dawniej tą nazwą określano także sprzęty kościelne, zwł. → naczynia liturgiczne tunicelle’ (*Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz et al., t. XIV, Lublin 2010, s. 1338). Znaczenie tego wyrazu uległo więc modyfikacji.

- taśm, opasek noszonych podczas obrzędów liturgicznych, np. stuła: *1 Stuła biała Lamowa* (R 15v);
  - innych akcesoriów, np. rękawice: *Rękawiczki Materiey Ze Złotogławu albo Lamy* (R 32r);
- 2) przedmiotów używanych podczas liturgii, np. ręczniczki: *1 Ręczniczek muszlinowy z Kwia/tami złotemi y iedwabnemi* (S 78);
- 3) elementów wyposażenia wnętrza, np. antepedium, baldachim: *1 Antepedia Zielona Adamaszkowa* (R 13r), *1 Baldakin Czerwony Adamaszkowy Z/ koroną Szychową* (R 13v).

W analizowanych rękopisach pojawiło się 15 pojęć odnoszących się do materiałów. Dla porównania warto podać, że zebrany przez Tadeusza Majdę materiał dotyczący nazw tkanin wschodniego pochodzenia w języku polskim obejmuje 40 leksemów. Wśród wyekscerpowanych form znalazły się:

- **adamaszek** ‘tkanina jedwabna, od nazwy miejsca wyrobu, *Damaszku*’ (SEBr 2): *1 Chorągiew wielka Adamaszko/wa SS. Troycy* (S 85), *1 Baldakin Czarny Adamaskowy* (R 30), *1 Sukienka biała Jadamaskowa* (R 15v);
- **altembas** ‘złotogłów’, z *altyn* ‘złoto’ (u wszystkich tursko-tatarskich plemion, stąd nazwa *Altaju* i rusk. *altyna*, ‘pieniążka’) i *baz* ‘tkanina’ z arab. *bez* (por. tureckie *bezestan* ‘rynek’, tj. kryty bezem, ‘płótnem’; częste w 17. w. u S. Twardowskiego w *Legacji 1637 r.*, *Z. Lubienieckiego 1640 r.* i i.: «rynek przedni» tłumaczy Twardowski) (SEBr 4): *1 Kapa Altembafowa Ciągnionego Złota Z/ krzyżem srebrnym Złocifytm kitay/ką Zieloną podszyta* (R 5v);
- **aładża** (**ałaszbez**, **ałaszbis**, **ałaszocz**) ‘nazwa tkaniny wschodniego pochodzenia, tur. *aładża* „pstry, wielobarwny” + *bez* „płótno”’ (Maj 501): *1 Antepedia ZAładziey w Czerwone paski* (R 12v);
- **atlas** ‘powszechna nazwa materji, z arabs. *atlas* ‘gładki’ (SEBr 8): *1 Antepedia Atłasowa pomarandzowa* (R 12v), *1. Ornat na atlasie Kwiaty przy-/szywane z Kompaną złotą. N° 20 Litt: U:* (S 20);
- **daraj** ‘nazwa tkaniny wschodniego pochodzenia, tur. z per. *daraji*’ (Maj 501): *1 Velum Białe Bogato aftowane Darij (?)* (R 10r);
- **derbab** ‘nazwa tkaniny wschodniego pochodzenia, tur. z per. *zerbaf*, „tkanina złotem przetykana”’ (Maj 501): *1 Kapa Zerbabowa Czerwona Adamaszkiem/ białym podszyta* (R 5v), *1 Kapa Czerwonego Zerbabu Z Liftwą y Z Czyte[.] aftowanym, kitayką mienioną podszyta* (R 5v);
- **dyba** ‘nazwa tkaniny wschodniego pochodzenia, tur. z per. *diba*’ (Maj 501): *1. Ornat Dybowy galonem Złotym/ obwiedziony N° 18 Litt: S* (S 20);
- **gaza** ‘od miasta Gazzà w Palestynie, gdzie się wyrabiały niegdyś tkaniny z jedwabiu bardzo cienkie i przezrocyste na zasłony i suknie, a które od miasta noszą

- w Europie nazwę gazy' (Much 32): 1. *Velum gazowe z frędzlą frebrną/ obszyte* N<sup>o</sup> 2do Litt. B. (S 15);
- **kamka, kamcha** 'w 15.-17. wieku nazwa drogiej materji, adamaszku, z tur. *kamka* i *kemcha* z chińskiego; «z *kamchy* szaty i złotogłowu», «z *kamchy* szczyrozlotej»; u Rusi *kamka*; to samo co *kitajka*' (SEBr 215): 1. *Ornat Axamit, srodek Kamkowy/ biały z tasiemko* Litt R. N<sup>o</sup> 14 (S 58);
  - **kitajka** 'tafta, materja jedwabna, «*kitaj* z bawełny glancowanej»; z rus. *kitajka*, 'nankin', od tureckiej nazwy Chin (*Kitaj*, wedle zdobywców Chin, Tunguzów, *Ketajami* zwanych, *Kataj* u Marka Polo), skąd materje te pochodzą' (SEBr 231): 2 *Antepedie Czerwone kitaikowe stare* (R 13r), 1 *Baldakinek biały kitaykowy Z gwiazdami* (R 13v), 1. *Velum na Kitaycie biały wesrodku/ Imie Jezus. N<sup>o</sup> 5to. Litt E.* (S 23);
  - **lama** 'fr. *lame*, niem. *Lahn* srebro, złoto lite, blaszkowe; zdaje się prosto pochodzić od arabskiego przymiotnika *lāmij* 'lśniący, błyszczący i w liczbie rozmaitych tkanin jedwabnych które się wyrabiają w Damaszku, jest gatunek przetykany złotem nazywający się lamja' (Much 74-75): 1. *Infuła Lamowa Zułta* (S 11), 1. *Warszamacz na lamie zieloney/ złotem wyszywany* (S 77);
  - **mora** 'materja, franc. *moire* (?), p. *muchajer*' (SEBr 344): 1. *Ornat Morowy z Kolumną Lamo-/wą zułtą galonem Szychowym ob-/wiedziony* N<sup>o</sup> 26. Litt. B.B. (S 20);
  - **muślin** '[...] z Mosułu (nad Tygrysem), skąd i nazwa *muślinu*' (SEBr 349): 1. *Ręczniczki muszlinowy z Kwia/tami złotemi y iedwabnemi* (S 78);
  - **tabin** 'niem. *Tabin*, wł. franc. *tabi(s)*, materja jedwabna («*moirée*»), w 17. wieku: «aksamitów, złotogłowów, *tabinów* pełno»; z turec. *tabin*' (SEBr 563); 'od nazwy dzielnicy Bagdadu – at-Tabija' (Maj 501): 1. *Antepedium zielone Barszczo/we z tabinu bardzo stare* N<sup>o</sup> 2do Litt B. (S 71), 1. *Infuła fiałkowa Tabinowa* (S 11);
  - **telej, telet, tylet** 'gatunek materji bardzo drogiej i suknia z niej uszyta, inaczej zwana delia, z tur. *tetli* tkanina z nitki tel ciągnionych ze złota, mówi się o materji i różne są jej gatunki telli-atłas atłas dychtowny' (Much 133), *teletowy* 'z teletu urobiony' (SL V 663): 2 *Infule Teletowych Zułta y biała* (R 5r), 1. *Infuła na telecie złotym per-/tami wszystka wyszyta, stuczka/mi rubinowemi y pontalami zło-/temi fadzona, y sporządzona* (S 11).

Przedstawione wyżej etymologie niektórych nazw nie są jednoznaczne i mogą budzić wątpliwości. Przykładami ilustrującymi wątpliwości w tej kwestii mogą być: *altembas* i *mora*.

W wielu źródłach mówi się o wschodnim pochodzeniu *altembasu*, np.:

- Brückner: *altembas* 'złotogłów', z *altyn* 'złoto' (u wszystkich tursko-tatarskich plemion, stąd nazwa *Altaju* i rusk. *altyna*, 'pieniążka') i *baz*, 'tkanina' z arab. *bez* (por. tureckie *bezestan*, 'rynek', tj. kryty bezem, 'plótnem'; częste w 17. w.

- u S. Twardowskiego w *Legacji 1637 r.*, Z. Lubienieckiego 1640 r. i i.: «rynek przedni» tłumaczy Twardowski) (SEBr 4); Ananiasz Zajązkowski zwrócił uwagę, że to wyjaśnienie nie jest właściwe. Można bowiem wywnioskować, że po turecku wymawia się *baz*, a po arabsku *bez*. W rzeczywistości jest odwrotnie: *baz* to wymowa klasyczna arabska, a *bez* – wymowa perska i turecka<sup>12</sup>;
- Linde: *altembas* ‘materya jedwabna grubo tkana ze złotem [...] w tureckim *altyn* znaczy złoto, a *bas* materya’ (SL I 14);
  - Majda: *altembas* ‘tur. *altum* ‘złoto’ + *bez* ‘płótno’ (Maj 501);
  - Banachowie: *altembas* ‘materia jedwabna przetykana złotem, rodem z Turcji. W Polsce używana od XII wieku; podobna do złotogłowiu, a różna od niego tym, że w *altembasie* osnowa jest jedwabna, a wątek złoty, zaś w złotogłowiu przeciwnie’ (SM 14).

Inną etymologię podaje natomiast Beata Biedrońska-Słotowa: „*altembas*, mimo że dźwiękowo bliski tureckiemu określeniu tkaniny złotogłów, wywodzi się z języka włoskiego: *alto-basso*, czyli *wysoko-nisko*”<sup>13</sup>. W moim odczuciu to wyjaśnienie nie jest przekonujące. Skoro *altembas* jest tkaniną jedwabną przetykaną złotymi nićmi, to źródłosłów wschodni wydaje się jednak bardziej prawdopodobny.

Z kolei *mora* jest przez Brücknera objaśniana jako pożyczka francuska od *moire* (SEBr 344). Zdaniem Ananiasza Zajązkowskiego, wyraz ten pochodzi z języka arabskiego, ale dostał się do polszczyzny za pośrednictwem francuskim<sup>14</sup>. Jak wynika z tego przykładu, przy opisie zapożyczeń konieczne staje się uwzględnianie drogi, jaką dany wyraz dostał się do polszczyzny, a także czasu jego upowszechnienia. Jak podają badacze, bezpośrednio pożyczki orientalne pojawiały się w języku polskim w XVI i XVII wieku, przy czym zapożyczenia z osmańsko-tureckiego są w polszczyźnie efektem wielowiekowego bezpośredniego współżycia z Portą Osmańską, natomiast ze wschodniotureckiego – dostawały się najczęściej za pośrednictwem Rusi, np. *telet* z czagatajskiego *teglej* (*degle*)<sup>15</sup>. W wiekach późniejszych mamy raczej do czynienia głównie z pożyczkami pośrednimi za pośrednictwem języków europejskich.

Wśród zebranych przeze mnie nazw większość to pożyczki bezpośrednio, które przedostały się do polszczyzny wprost z języka tureckiego lub za pośrednictwem Rusi. Wraz z pojawieniem się określonego typu materiału przyjmowano zazwyczaj jego oryginalną nazwę, choć jak zauważa Tadeusz Majda: „[...] znane są też tłumaczenia, jak np. złotogłów (tur. *altembas*)”<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> A. Zajązkowski, *op. cit.*, s. 36.

<sup>13</sup> B. Biedrońska-Słotowa, *Tkaniny tureckie i perskie w ubiorach polskich XVI-XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 491-498.

<sup>14</sup> A. Zajązkowski, *op. cit.*, s. 26.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 58.

<sup>16</sup> T. Majda, *op. cit.*, s. 500.

Odwołując się do klasyfikacji Tadeusza Majdy<sup>17</sup>, można te zebrane formy podzielić na cztery grupy. Pierwszą będą stanowiły nazwy właściwe tkanin, jak *dyba*, *kamcha*. Do drugiej należy zaliczyć formy wywodzące się od nazw geograficznych, wskazujących na miejsce produkcji – *adamaszek* (od nazwy miasta *Damaszek*), *gaza* (od nazwy miasta Gazzà w Palestynie), *kitajka* (od *Kitaj* ‘Chiny’), *muślin* (od nazwy miasta Mosul ‘miasto w Mezopotamii’), *tabin* (od nazwy dzielnicy Bagdadu – at-Tabija). Zdaniem jednak Andrzeja Bańkowskiego: „setki niejasnych nazw różnych produktów próbowano zbyt pochopnie wywodzić od nazw miejscowych”<sup>18</sup>. Trzecią grupę tworzą nazwy określające cechę szczególną tkaniny – *aładża* (dosł. pstra), *altembas* (dosł. złota tkanina), *atlas* (dosł. gładka), *lama* (dosł. lśniąca, błyszcząca). Czwartą grupę stanowią nazwy wskazujące na sposób produkcji – *derbab* (przetykana złotem).

Jeśli chodzi o postać omawianych nazw tkanin w analizowanych opisach, to większość z nich to formacje rzeczownikowe lub przymiotnikowe, np.: *1 Ornat błękitnego Tabinu Z Słupem/ pomarandzowego Atlasze Z korą:/:kq Marcypanową* (R 8r); *1. Kapa Adamaszkowa biała z zie-/loną Listwo Stara* (S 27), utworzone od wyrazów zaświadczonych w ogólnych słownikach języka polskiego. Kilka określeń nie zostało jednak odnotowanych w tym typie źródła (np. *aładża*, *daraj*, *derbab*, *dyba*). Być może nie należały do dość popularnych materiałów? To mogłoby tłumaczyć niewielką liczbę ich poświadczeń w badanych dokumentach (*aładża* – 1, *daraj* – 1, *dyba* – 4 i *derbab* – 10).

Warto też zwrócić uwagę na umiejscowienie określenia tkanin w poszczególnych opisach. Najczęściej rodzaj materiału występuje jako jeden z pierwszych elementów (tuż za barwą). Jeżeli zaś pojawia się dalej – to zwykle odnosi się do jakiejś części rzeczy, która wykonana jest z innej tkaniny niż cały opisywany przedmiot, np. *1 Ornat Pomarandzowy Lamowy Z Słu-/pem Materyalnym pstrym* (R 7r). Takie umiejscowienie wynika z tego, że określenie rodzaju materiału jest raczej niezbędne przy jakimkolwiek opisie dotyczącym ubrań czy innych przedmiotów sukienych.

Wyekscerpowane nazwy tkanin wschodniego pochodzenia odnoszą się raczej do materiałów niezwykle kosztownych, drogich. Mogą więc świadczyć o ogólnym poziomie zamożności opisywanej grupy. Warto przypomnieć, że w tym okresie tkaniny obcego pochodzenia były towarem niezwykle pożądanym, a przy tym – kosztownym. Jak pisze Andrzej Dziubiński:

Do najdroższych tkanin, które kupcy przywozili z Imperium Osmańskiego należał złotogłów, czyli brokat, a z turecka *altembas* [...]. W następnej kolejności siedł aksamit (kadife) turecki

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 500.

<sup>18</sup> A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 2000, s. 414. Por. np. wyraz *gaza* w tym słowniku.

lub perski, a dalej adamaszek (kemha), czyli kamcha z Amasji we wschodniej Anatolii lub Damaszku [...] oraz kitajka (pers.-tur. tafta) burska lub tokacka<sup>19</sup>.

Badacz wymienia także atlas, tabin oraz półfabrykaty tekstylne – jedwab i bawełnę.

Z tych drogich tkanin wykonane były głównie ubrania wierzchnie, takie jak: dalmatyka, kapa, ornat, ale także przedmioty używane podczas liturgii (np. ewangelie, mszały) czy elementy wyposażenia wnętrza (np. antepedium, baldachim).

Zresztą w wielu definicjach słownikowych, odnoszących się do tych właśnie rzeczy, zwraca się uwagę na kosztowność tkaniny, z której są one uszyte<sup>20</sup>.

Z tkanin tańszych były wykonane raczej ubiory spodnie (np. alba z płótna), podszycia, rzadziej natomiast ubiory wierzchnie (np. ornat partyrowy). Było to z poddyktowane tym, że materiały charakteryzują się określonym zastosowaniem. Nie ze wszystkich można wykonać niektóre rzeczy, np. gaza to „tkanina lekka, bawełniana lub jedwabna, tkana w bardzo specjalny sposób. Delikatna i przezroczysta, stosowana bywa na woalki, szaliki, dyskretne chusty na ramiona lub bujne włosy”<sup>21</sup>. Z tego też względu została ona odnotowana w opisach odnoszących się do welum<sup>22</sup>, natomiast nie znalazła się w innych.

Czasami obok właściwej nazwy tkaniny odnotowywano także informację dotyczącą jej pochodzenia, np. *1. Velum Lamowe perskiey Materiey Kom/panka marcypanowa N° 8vo Lit. H* (S 23). Takie uściślenie jest istotne, gdyż wskazuje na miejsce wyrobu tkaniny lub jej zakupu. Wymienione wyżej materiały mogły pochodzić także z Zachodu. Na przykład z Włoch przywożono do nas adamaszki, atłasy, kitajki, tabiny, telety. Od XVI wieku zauważalny jest zresztą w Polsce intensywny rozwój handlu zagranicznego i jak pisze Magdalena Bartkiewicz: „Coraz częściej na jarmarki

<sup>19</sup> A. Dziubiński, *op. cit.*, s. 161.

<sup>20</sup> Zob. np.: kapa, pluwiół (łac. *pluviale*), szata liturg. w kształcie peleryny (półkola) sięgająca stóp [...]; przeznaczenie k. do uroczystych obrzędów poza mszą (procesje, nabożeństwa) spowodowało, że była szyta z cennych tkanin i bogato zdobiona haftem z motywami herbowymi i symbolicznymi, roślinnymi i zwierzęcymi oraz ze scenami męki Pańskiej, z życia NMP, bibl. historii’ (*Encyklopedia katolicka*, red. A. Szostek *et al.*, t. VIII, Lublin 2000, s. 641-642) czy stuła (gr. *epitrahelion*, łac. *stola*), szata liturg., oznaczająca urząd biskupa, kapłana lub diakona, noszona przez nich podczas celebracji → Mszy, sprawowania → sakramentów i → sakramentaliów [...]. Pierwotnie miała ona formę długiej wstęgi, nieokreślonej barwy wykonanej często z drogich tkanin i z bogatym zdobieniem, na jej zakończeniu znajdowały się hafty ilustrujące wydarzenia ST i NT oraz z życia świętych; [...] w XIII-XVIII w. wykonywano je z tego samego materiału co → ornat, podszywano je jedwabiem, wykańczano frędzlami oraz zdobiono symbolami Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego, podobnymi do stosowanych przy ozdabianiu ornatów’ (*Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz *et al.*, t. XVIII, Lublin 2013, s. 1093).

<sup>21</sup> E. i A. Banach, *op. cit.*, s. 99.

<sup>22</sup> Welum ‘rodzaj ręcznika z delikatnej, najcz. przezroczystej tkaniny, używany przez księży przy nabożeństwach (do trzymania np. przez niego monstrancji); tuwalnia, tuwalja, towalja’ (*Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. VII, Warszawa 1900, s. 503).



w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Lublinie i Gdańsku przybywali ze swoimi towarami kupcy włoscy, angielscy, francuscy, hiszpańscy, ormiańscy i inni<sup>23</sup>.

Niewątpliwie wschodnie tkaniny były przez Polaków towarem pożądanym. Najwięcej sprowadzano ich od końca XVI do początku XVIII wieku, a zajmowali się tym także Ormianie. Jak pisał Bogdan Kasprowicz:

Ormianie trzymali w swoim ręku większą część handlu z szeroko rozumianym Orientem (Persja, Krym, Turcja), a jeśli chodzi o towary – były to skóry (safjany, kurdybany, które również wyrabiali), broń, tkaniny wschodnie (jedwab, muślin, złotogłów), kobierce i korzenie<sup>24</sup>.

Zdaniem Tadeusza Kowalskiego, Ormianie nie byli tylko handlarzami, ale przyczynili się do wprowadzenia wielu orientalizmów: „Dzięki Ormianom, ruchliwym i przedsiębiorczym, a przede wszystkim skłonny do asymilacji, przedostał się z pewnością niejeden wyraz wschodni do naszego słownika<sup>25</sup>”.

Od połowy XVIII wieku nastąpiło w związku z ubożeniem społeczeństwa ograniczenie importu tkanin wschodnich. Ponadto w coraz większym stopniu w krajowych manufakturach zaczęto produkować tkaniny rodzime, imitujące obce wzory.

Przywołane w niniejszym artykule nazwy tkanin pochodzące z dwóch inwentarzy skarbcza archikatedralnego kościoła ormiańskiego we Lwowie stanowią niezwykle interesujące źródło informacji o leksyce tamtego okresu (i co istotne – nie zawsze odnotowanej w słownikach), a także zaświadczać o funkcjonowaniu zapożyczeń, będących odbiciem różnorodnych kontaktów, przede wszystkim jednak handlowych i politycznych.

#### Wykaz skrótów

- Maj – T. Majda, *Nazwy tkanin wschodniego pochodzenia w języku polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 499-503.
- Much – A. Muchliński, *Źródłosłownik wyrazów, które przeszły, wprost czy pośrednio, do naszej mowy z języków wschodnich, tudzież mających zobopólną analogję co do brzmienia lub znaczenia, z dołączeniem zbioru wyrazów, przeniesionych z Polski do języka tureckiego*, Petersburg 1858.
- SDor – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I-XI, Warszawa 1958-1969.
- SEBr – A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, wyd. IV, Warszawa 1985.
- SL – S.B. Linde., *Słownik języka polskiego*, t. I-VI, wyd. 2, Lwów 1854-1860.
- SM – E. i A. Banach, *Słownik mody*, Warszawa 1962.

<sup>23</sup> M. Bartkiewicz, *Polski ubiór do 1864 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 51-52.

<sup>24</sup> B.S. Kasprowicz, *Ormianie w Polsce*, „Rocznik Lwowski” 2008-2009, s. 15.

<sup>25</sup> T. Kowalski, *W sprawie zapożyczeń tureckich w języku polskim*, [w:] *Symbolae grammaticae in honorem Joannis Rozwadowski*, Kraków 1928, s. 349.

- R – Registr tak srebra kościelnego różnego, jako i aparatów skarbcza w zakrystyce zostających pod dyspozycją *xiędza Jana Augustynowicza, zakrystyana kościoła katedralnego ormiańskiego lwowskiego, 1701 die 29 Martii po rewizyje uczynionej oddany.*
- S – *Splendor archikatedralnego kościoła lwowskiego ormiańskiego tak w srebrze, aparatach, lichtarzach i innych ornamentach w skarbcu zostających 1756 wypisany.*

### Bibliografia

- Banach E. i A., *Słownik mody*, Warszawa 1962.
- Bańkowski A., *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I-II, Warszawa 2000.
- Bartkiewicz M., *Polski ubiór do 1864 roku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
- Biedrońska-Slotowa B., *Tkaniny tureckie i perskie w ubiorach polskich XVI-XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 491-498.
- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, wyd. IV, Warszawa 1985.
- Dziubiński A., *Na szlakach Orientu. Handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI-XVIII wieku*, Wrocław 1998.
- Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.
- Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz et al., t. I-XVIII, Lublin 1995-2013.
- Kasprowicz B.S., *Ormianie w Polsce*, „Rocznik Lwowski” 2008-2009.
- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, wyd. 7, Warszawa 1999.
- Kowalski T., *W sprawie zapożyczeń tureckich w języku polskim*, [w:] *Symbolae grammaticae in honorem Joannis Rozwadowski*, Kraków 1928, s. 327-353.
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. I-VI, wyd. 2, Lwów 1854-1860.
- Majda T., *Nazwy tkanin wschodniego pochodzenia w języku polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 499-503.
- Mrozowska A.B., *Nazwy ubiorów wschodniego pochodzenia w języku polskim*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 3, s. 505-513.
- Muchliński A., *Źródłosłownik wyrazów, które przeszły, wprost czy pośrednio, do naszej mowy z języków wschodnich, tudzież mających zobopólną analogję co do brzmienia lub znaczenia, z dołączeniem zbioru wyrazów, przeniesionych z Polski do języka tureckiego*, Petersburg 1858.
- Said E.W., *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I-XI, Warszawa 1958-1969.
- Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. I-VIII, Warszawa 1900-1927.
- Walczak B., *Kontakty polszczyzny z językami niesłowiańskimi*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 527-539.
- Zajączkowski A., *Studia orientalistyczne z dziejów słownictwa polskiego*, Wrocław 1953.
- Zakrzewska-Dubasowa M., *Ormianie w dawnej Polsce*, Lublin 1982.

**Nazwy tkanin wschodniego pochodzenia w osiemnastowiecznej polszczyźnie  
(na przykładzie materiału z dwóch inwentarzy skarbcza archikatedralnego  
kościół ormiańskiego we Lwowie)**

**Streszczenie:** Przedmiotem opisu w niniejszym artykule są nazwy tkanin wschodniego pochodzenia funkcjonujące w osiemnastowiecznej polszczyźnie. Materiał badawczy pozyskano z dwóch inwentarzy skarbcza archikatedralnego kościoła ormiańskiego we Lwowie, spisanych w języku polskim i przechowywanych obecnie w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Nazwy tkanin wschodniego pochodzenia są niezwykle interesującym źródłem informacji o leksyce tamtego okresu (i co istotne – nie zawsze odnotowanej w słownikach), a także zaświadczać funkcjonowanie zapożyczeń, będących odbiciem różnorodnych kontaktów, przede wszystkim jednak handlowych i politycznych.

**Słowa kluczowe:** osiemnastowieczna polszczyzna, nazwy tkanin wschodniego pochodzenia, orientalizm

**The names of textiles of Eastern provenance in the eighteenth-century Polish  
language (a study based on two inventories of treasury  
of the Armenian cathedral in Lvov)**

**Summary:** The subject of this article are the names of textiles of Eastern provenance in the eighteenth-century Polish language. The research material was obtained from two inventories of treasury of the Armenian cathedral in Lvov, written in the Polish language and currently held in the Ossolineum Library in Wrocław. The names of the textiles of Eastern provenance are an interesting source of information about the lexis of that period which, it needs to be emphasized, is not always recorded in dictionaries. In addition, they testify to the presence of various borrowings which are a reflection of business and political contacts.

**Key words:** the Polish language in the 18th century, names of textiles of Eastern provenance, orientalism